



Lasy Państwowe
zapraszamy



Strona nadleśnictw Maskulińskie i Pisz

Wądołek

Puszcza Piska obfitowała w duże pokłady rudy darniowej. Wydobywano ją systemem odkrywkowym i wytapiano w obłożonych kamieniami dołach, wypełnianych dodatkowo węglem drzewnym. Później stawiano specjalne piece zwane dymarkami. Według historycznych danych kuźnice były zlokalizowane m.in. w Jeżach, Karwicy, Jaśkowie i Wiartlu. Jednak zlikwidowano je pod koniec XVIII wieku, kiedy powstał pomysł budowy huty żelaza w południowej części puszczy nad potokiem Rybnica w Wądołku. Wybór lokalizacji huty nie był przypadkowy, został dokonany przez Pruski Zarząd Kopalni i Hut w Berlinie po badaniach w latach 1785 i 1797. Wypytywano Wądołek (*Wondolleck* lub *Wondollen*) gdzie okolica była bogata w pokłady rudy żelaza, drewno i wodę. 1 maja 1799 roku przejęto młyn i grunt w Wądołku na poczet huty. Przy pracach budowlanych

i wodno-melioracyjnych znaleźli zatrudnieni ludzie między innymi z Kolna, Lachowa, Łachy, Nowogrodu, Rudy czy Szczuczyna. Jeden z etapów budowy zakończono w roku 1806, podczas którego powstały między innymi: mieszkania i domy dla robotników, kuźnia, formiarnia oraz magazyn produktów. W 1822 roku zakończono rozbudowę huty, a prace w późniejszych latach polegały wyłącznie na modernizacji technologii i urządzeniach. Jeszcze w trakcie prac budowlanych w 1811 roku po raz pierwszy wyprodukowano żelazo.

Liczba ludności zamieszkującej Wądołek stopniowo się zwiększała, osoby zatrudnione w hucie przybywały z całymi rodzinami. W 1805 roku Wądołek zamieszkiwało 89 osób w tym 43 dzieci i 30 osób zatrudnionych w hucie, w 1812 roku - 120 osób, a w 1877 roku - 153 osoby. Życie tu miało zwyczajnie, pracownicy huty i ich rodziny zostali objęci opieką socjalną m.in. przysługiwały im: renty, działki z rudą żelaza oraz ziemia, na której uprawiano warzywa czy zboże. Pamiętano również o najmłodszych, dzieci objęto obowiązkiem

szkolnym i nauczano na miejscu. W pierwszym roku istnienia huty wyprodukowano blisko 504 tony żelaza i produktów odlewniczych. Żelazo używane było głównie do odlewów, z których produkowano garnki, płyty czy odważniki. Wyroby były sprzedawane na miejscu i wywożone do składów w Elku, Węgorzewie i Kętrzynie. Według informacji historycznych w hucie odlano dzwony do kościoła w Jeżach. Roczny przerób huty w 1857 roku wyniósł 4000 ton rudy darniowej (z jednej tony otrzymywano około 355 kg żelaza). Postęp cywilizacyjny, w tym głównie rozwój sieci kolejowej, doprowadziły do spadku sprzedaży i w konsekwencji do zaprzestania produkcji w 1880 roku. Natomiast w 1889 roku rozebrano piec i odlewnię, a opuszczona osada ulegała systematycznej dewastacji.

Jeszcze w okresie międzywojennym w Wądołku funkcjonował pensjonat, a miejsce to było chętnie i licznie odwiedzane przez turystów. Po zakończeniu wojny w 1945 roku nie było już informacji o mieszkańcach i ocalałych nieruchomościach. Do 1993 roku pozostała jedynie leśniczówka Leśnictwa Wądołek, Nad-



leśnictwa Wilcze Bagno (od 1973 roku Nadleśnictwa Pisz), leśniczymi w tym okresie byli m.in. Rogaczewski, Sorokowski, Sokołowski, Czesław Topka oraz Stanisław Piaścik. W chwili obecnej gospodarzami Leśnictwa Wądołek są Roman Olender i Marcin Banach. Siedziba Leśnictwa mieści się w Jeżach. Do dnia dzisiejszego z prężnie funkcjonującej miejscowości przetrwały jedynie pozostałości fundamentów, urządzeń hydrotechnicznych i cmentarza położonego na południe od osady. W ramach projektu Stowarzyszenia na rzecz Ochrony Krajobrazu Kulturowego

Mazur Sadyba - „Zagubione Wioski Puszczy Piskiej”, w 2009 roku wolontariusze z Polski, Niemiec i Rosji wykonali prace porządkowe i pomiary inwentaryzacyjne. Odwiedzając to miejsce, poza ruinami spotkamy tablice informacyjne przybliżające dzieje osady.

*Monika Grzywińska
Specjalista ds. edukacji i promocji
Nadleśnictwo Pisz
Lasowy Kompleks Promocyjny
„Lasy Mazurskie”*

www.pisz.bialystok.lasy.gov.pl
www.maskulinskie.bialystok.lasy.gov.pl